

Cena numeru
500 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie mk. 11,000
Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 12,500
poz a Łodzi egz. 550
Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych
nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda, dnia 7 marca 1923 r.

Prenumerata dla urzędników państw. i robotników (za okazaniem legitymacji)
w administracji „Rozwoju“ 15 proc. zniżki.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Lord Curzon o Polsce.

(wp) Lord Curzon, podejmowany dnia 27-go lutego śniadaniem w Aldwych Club, wygłosił wielką mowę polityczną, w której o Polsce powiedział: „Byli tacy, którzy twierdzili, że państwo polskie ma tylko sztuczne i na dowolności oparte istnienie. Ale tak nie jest. Polska dobrze pracuje, ustala się i osiągnęła znaczny stopień trwałości. Granice jej w tej chwili określa Rada Ambasadorów w Paryżu“.

Lord Curzon sądzi, że na podstawie stanu rzeczy w Polsce i innych krajach Europy Środkowej, że obraz jest dodatni.

Odnaczenie.

(wp) Poseł francuski w Warszawie p. de ranafieu wręczył p. ministrowi J. Targowskiemu, szefowi prasy i propagandy M S Z odznaki krzyża oficerskiego Legji Honorowej.

Urlop komendanta policji państwowej.

(wp) Komendant Głównej komendy policji państwowej p. Horszowski, otrzymał urlop.

Kierownictwo komendy objął czasowo pułkownik Bajer, który po usunięciu p. Urbanowicza został czasowo dyrektorem departamentu bezpieczeństwa ministra spraw wewnętrznych do czasu zamianowania p. Bielskiego dyrektorem tego departamentu.

Konferencja ekonomiczna państw bałtyckich.

(wp) Dnia 4 bm. odbyło się w Helsingforsie pierwsze posiedzenie konferencji ekonomicznej państw bałtyckich na którym wybrano prezydium, sekretariat i 3 komisje: handlowo-informacyjną, pocztowo-komunikacyjną i antyprzemysłową.

Przewodniczącym konferencji na wniosek delegacji polskiej wybrano p. Venolę, fiński dyplomata, a Litwa nie bierze urzędowo udziału w konferencji, a delegat jej uczestniczy jedynie w charakterze informacyjnym.

Organizacja Chliborobów.

(wp) Delegacja ukraińskiego klubu poselskiego Chliborobów pp. Petruk i Zawadowski, objęła obecnie powiaty Wschodniej Małopolski, organizując wszędzie swoje własne komitety. Pierwsze narady odbyły się niedawno w Kołomyi, gdzie mieścić się będzie centrala partji. Organ tej partji „Ridnyj Kraj“ wznowi najprawdopodobniej w krótkim czasie swoje wydawnictwo. Obecnie toczą się między posłami tego klubu a wydawcami „Ridnoho Kraju“ rokowania w Warszawie.

„Prześladowanie“ cerkwi prawosławnej w Polsce.

(wp) Komisja administracyjna rozważała wniosek klubu ukraińskiego o rzekomych prześladowaniach cerkwi prawosławnej. Po dłuższej dyskusji uchwalono wezwać ministra spraw wewnętrznych, aby udzielił komisji materiału w tej sprawie oraz wyświecił stanowisko rządu.

Minister oświaty o sobie.

(wp) Wskutek interwencji posła Kirszbrauna u ministra oświaty, jak donosi prasa żydowska, wysłano okólnik do okręgowych inspektorów szkolnych, żeby w szkołach mieszanych dzieci żydowskie były wolne od uczęszczania do szkoły w sobotę; w szkołach żydowskich zaś nauka ma się odbywać w niedzielę zamiast w sobotę.

Zwycięscy i zwyciężeni.

FRANCJA NIE DAŻY DO HEGEMONJI PRZEMYSŁOWEJ ANI DO ROZCZŁONKOWANIA NIEMIEC, I ECZ PRAGNIE TYLKO OTRZYMAĆ NALEŻNE ODSZKODOWANIE

PARYŻ 6 (PAT) Rząd Rzeszy zaprotestował przez usta kanclerza Cuno przeciw okupacji portów Mannheim i Karlsruhe oraz warsztatów kolejowych w Darmstadtzie. Sądzić należy, że Francja nie daży bynajmniej, jak to oświadczył kanclerz Cuno, do hegemonji węglowej, ani też żelaza oraz do rozczłonkowania Niemiec. Pragnie jedynie, by należne jej odszkodowania były zapłacone. Rząd francuski niejednokrotnie zresztą dawał do poznania, że nie ma na celu jakiegokolwiek aneksji, ani też nie zamierza do zrealizowania idei imperjalistycznej.

Kanclerz Cuno wyliczył ofiary, jakie poniosły Niemcy i stając w obronie przemysłowców przeciw zarzutom sabotażu odszkodowań, zapomniał o ofiarach, ponoszonych przez Francję od lat 4-eh przy odbudowie zniszczonych okolic. Niemcy zapłaciły od chwili ukończenia wojny tytułem odszkodowań ogółem 5 miliardów 890 milionów marek niemieckich w złocie, z czego Francja otrzymała do dnia 3 grudnia 1922 r. 1 miliard 779 milionów, które nawet nie pokrywają kosztów okupacji. Rząd francuski wydał w tym czasie ok. 95 miliardów franków, z czego przypada 54 miliardy na samą odbudowę zniszczonych okolic.

Najwyraźniejszym dowodem, że rząd Rzeszy popiera uprawiany przez przemysłow-

ców sabotaż wypłaty odszkodowań stanowi fakt zakupu przez ten rząd mimo okupacji zagłębia Ruhry przez Francję, olbrzymiej masy węgla angielskiego oraz dewiz zagranicznych, w związku z czym kurs marki niemieckiej w stosunku do dolara podniósł się z 52 za dolar na 22 tys. marek. Poza to Niemcy oświadczają, że mogą obejść się bez węgla z zagłębia Ruhry.

Kwoty, użyte przez rząd Rzeszy na podniesienie kursu marki oraz zakup węgla, mogły być użyte na wypłatę odszkodowań, gdyż spadek marki był tak samo sztuczny, jak obecnie jej zwyczaj. Skoro Niemcy mogły obejść się tak łatwo bez 3,280 tys. tonn węgla, jakie otrzymywały miesięcznie z zagłębia Ruhry, to tak samo mogły wypełnić w całości program komisji odszkodowań.

Celem propozycji komitetu bankierów, o której mówił kanclerz Cuno, było natychmiastowe ograniczenie, bez żadnej dyskusji, wierzytelności francuskich wobec Niemiec. Na skutek tego, że wierzytelności te nie pokrywają nawet potrzeb Francji, propozycja ta musiała być odrzucona. Rząd francuski oświadczył zresztą setki razy, że sprawa odszkodowań winna być uregulowana zgodnie z traktatem, t. zn. zgodnie z decyzją komisji odszkodowań, a nie przez jakiegokolwiek komitetu bankierów.

SABOTAŻ NIEMIECKI.

WARSZAWA 6. 3 (AW) „Rzeczpospolita“ podaje, że: od czasu zajęcia przez wojska francuskie zagłębia Ruhry, zauważono nienormalne funkcjonowanie połączenia telegraficznego Warszawy z Moguncją, gdzie znajduje się stacja telegraficzna misji francuskiej i dokąd kieruje się polska korespondencja telegraficzna, przeznaczona dla Francji. Ciągłe przerwy w komunikacji, jakie stwierdzono w ostatnich czasach, pochodzą z winy władz niemieckich, ponieważ przewodnik telegraficzny przechodzi przez terytorjum niemieckie. Zwłaszcza stacja telegraficzna w Berlinie uniemożliwia korespondencję z Moguncją, co powoduje zaleganie telegramów.

WSPÓLDZIAŁANIE SPRZYMIERZONYCH.

LONDYN 6 (PAT) „Times“ donosi z Ko-

lonji, że generałowie Degoutte i Godley zawarli układ w sprawie tranzytu wojsk francuskich przez strefę angielską.

FRANCUZI ZAJMĄ ELBERFELD?

FRANKFURT 6. 3. (AW) „Frankfurter Zeitung“ donosi z Essen, że na południe od Elberfeldu koncentrują Francuzi znaczne oddziały wojskowe, wobec czego istnieje przypuszczenie, że zamierzają oni zająć Elberfeld.

TRZEBA HYDRZE UCIAĆ LEB...

WIEN 6.3 (AW) Londyński korespondent „8-Uhr Abendblatt“ podaje za „Daily Telegraph“ nie potwierdzoną skądinąd pogłoskę, jakoby Francuzi zamierzali zająć także i Monachjum, ponieważ miasto to uważają za główne środowisko niemieckiej agitacji nacjonalistycznej.

Sprawa naszych granic wschodnich.

PRZYCHYLNOSC OPINJI FRANCUSKIEJ.

PARYŻ 6 (PAT) Kroki, podjęte przez Polskę u konferencji ambasadorów w sprawie uznania wschodnich jej granic, zdają się mieć jednomyślne poparcie opinji francuskiej.

„Ere Nouvelle“ uważa, że rząd polski wybrał dla swoich starań bardzo odpowiedni moment, w którym konieczność uznania granic Polski staje się sprawą jasną i niecierpiącą zwłoki. Wymieniając „nieprawdopodobną inercję konferencji ambasadorów“ „Ere Nouvelle“ zaznacza, że nie powinno się tolerować błędnych nowych odroczeń załatwienia powyższej sprawy.

PRASA ANGIELSKA O SŁUSZNOŚCI ŻĄDAN POLSKICH.

LONDYN 6 (PAT) W sprawie uznania granic wschodnich Polski „Daily Telegraph“ stwierdza, że zdaniem prasy sojuszniczej, konferencja ambasadorów powinna uznać przynależność Galicji Wschodniej i Wilna do Polski, do Galicji Wschodniej „Daily Telegraph“ sądzi, że wobec tego; iż Rosja nie ma do tego terenu żadnych praw historycznych, tak samo jak fikcyjna Ukraina, teza polska zdaje się stanowić jedyną podstawę, a nawet sprawiedliwość polityczną.

Zawiedzione oczekiwania.

DEKLARACJA KANCLERZA DR. CUNO NIE WYJAŚNIŁA SYTUACJI

BERLIN 6.3 (AW) Oczekiwana z wielką niecierpliwością deklaracja dr. Cuno, po której spodziewano się, że przyezyni się do wyjaśnienia ostatnio bardzo napreżonej sytuacji politycznej Niemiec, zawiodła oczekiwania. Cuno oświadczył w swem przemówieniu m. in., że Niemcy są gotowe do rokowań, lecz tylko pod warunkiem równouprawnienia (?) i na takich warunkach, któreby mogły dotrzymać i wypełnić (!!) Na kapitulację nie zgodzą się Niemcy nigdy (!!)

Wyraźnego oświadczenia o gotowości Niemiec do rokowań, którego oczekiwali wielkie odłamy społeczeństwa niemieckiego, deklaracja dr. Cuno nie przyniosła. Kanclerz nawoływał jedynie naród niemiecki do wytrwania w

akcji oporu

W szczególności, wbrew oczekiwaniom, nie wrócił się Cuno ani jednym słowem przeciwko tendencjom kół nacjonalistycznych, dążących do wywołania niepokoju wewnętrznego. Nie znalazł on również ani jednego słowa dla zjednania sobie socjalistów, usiłując ich przekonać, iż rząd kieruje się względami narodowymi, a nie służy interesom wielkiego kapitału.

Mowa kanclerza była często przerywana oklaskami na prawicy i okrzykami na lewicy. Powszechnie oczekują, że deklaracje narodowej partji ludowej i socjalistów w dyskusji nad expose kanclerza przyezynią się do wyjaśnienia obecnej sytuacji i konkretnego ujęcia polityki rządu.

We Wschodniej Małopolsce.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE ZAMACHÓW UKRAIŃSKICH W R. 1922.

LWÓW 6. 3 (AW) W sądzie okręgowym we Lwowie ukończono już śledztwo w sprawie szeregu zamachów i sabotaży, dokonanych w Małopolsce Wschodniej w r. 1922. Akty sprawy znajdują się obecnie w prokuraturze, która opracowuje akt oskarżenia. Rozprawa odbędzie się przed trybunałem sędziów przysięgłych w kadencji majowej lub czerwca.

UKRAJNCY W WIEZIENIU

LWÓW, 6 (wł) W związku z podpaleciami, mordami i innymi aktami tajnych bojówek Petruszewicza, siedzi w Brygidkach i przy ul. Batorego kilkudziesięciu więźniów, którzy szumnie politycznymi się nazywają. Z okazji pobytu O. Genocchi'ego na znak dany ze strony

reżyserów przyjęcia wysokiego dygnitarza kościelnego dla demonstracji politycznej więźniowie ci rozpoczęli głodówkę, która polega na tem, że żywią się doprowadzonymi z zewnątrz zapasami, lepiej jeszcze niż więziennym pożywieniem przed głodówką.

ROZPRAWA PRZECIW ZBIROWI UKRAIŃSKIEMU.

LWÓW, 6 (wł) Wczoraj rozpoczęła się nowa kadencja sędziów przysięgłych rozprawą przeciw Piotrowi Soroce i tow., oskarżonym o mord i rabunek. Osk. Soroka był dygnitarzem wojskowym w czasie inwazji ukraińskiej w Janowie i z tego czasu zarzuca mu Prokuratoro że spowodował zamordowanie 2-ch jeńców Polaków wyznania mojżeszowego i jednej kobiety. Rozprawa potrwa kilka dni.

Proces Fanny Dittner.

OBRONCA CHCE ODROCYĆ SPRAWĘ I WEZWAĆ ŚWIADKÓW Z ZAGRANICY!

LWÓW 6. 3. (AW) W 14-yim dniu rozprawy przeciw Fanny Dittner, nie zdołano jeszcze przesłuchać wszystkich świadków. Obronca dr. Stankiewicz postawił dziś wnioski, których przyjęcie odrzuciłoby rozprawę na kilka miesięcy. Zażądał on mianowicie wezwania szeregu świadków odwo-

wych, nawet z zagranicy, mianowicie b. austriackiego ministra wojny gen. Krobotina z Wiednia, b. komendanta wojskowego m. Lwowa gen. Letovsky'ego z Pragi i b. pułkownika austriackiego Hauluszki z Gracu. Trybunał powołał uchwałę 7-go b. m.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu.

USTAWA O PRZYSIEDZE FUNKCJONARIUSZÓW PAŃSTWOWYCH.

WARSZAWA 6 (PAT) Na posiedzeniu 20-tem Sejmu, po załatwieniu spraw formalnych i interpelacji, poseł Bogusławski referował ustawę o przysiedze funkcjonariuszów państwowych. Zaznaczył on, że dotychczasowa forma przysięgi była niewystarczająca i niezgodna z konstytucją. Pochodziła z czasów Rady Regencyjnej, gdzie składano przyrzeczenie aż do czasu powołania regenta lub króla. Wniosek odesłano do komisji.

OPLATY STEMPOWE. PODATEK OD SPADKÓW I DAROWIZN.

Przystąpiono następnie do trzeciego czytania ustawy w przedmiocie opłat stempowych, podatku od spadków i darowizn.

W głosowaniu przyjęto poprawkę posła Putka, oraz poprawkę komisji, zwalniającą od opłat podania o uprawę tytoniu.

DYSKUSJA NAD USTAWĄ O PODATKU KONSUMCYJNYM.

W dalszym ciągu dyskusji nad ustawą, prolongującą ustawę majową z 1921 r. o podatku konsumcyjnym i od produkcji, poseł Diamand postawił wniosek, by do robotników i urzędników nie stosowano tej samej zasady, która stosuje się przede wszystkim do producentów zboża. Będąc przeciwnikiem podwyższenia podatku konsumcyjnego, go do podatku gruntowe-

go mówca jest za przynagleniem uchwalenia noweli do tego podatku i wnosi poprawkę do artykułu ostatniego, ażeby ustawa weszła w życie nie z dniem jej ogłoszenia, ale równocześnie z dniem wejścia w życie noweli do podatku gruntowego.

Minister skarbu Grabski, mówi, iż pragnąłby, by podatki przemysłowy i gruntowy były uchwalone przedziej, ale dochód skarbu nie zależy od ich przyspieszenia, lecz od ich skali. Połączenie podatku gruntowego z podatkiem od spożycia tylko pozornie ma na celu interes skarbu, gdyż przez odwołanie podatku od spożycia każdy dzień kosztuje półtora miljarda straty. Jeżeli chcemy, mówił minister, sanacji skarbu, to nie można zrzucać się żadnego źródła dochodów i musimy ściśle utrzymać je na tym poziomie, na jakim były przed wojną.

Poseł Michalak (NPR) wnosi o odroczenie uchwalenia podatku do chwili ustalenia podatku gruntowego i przemysłowego, w razie zaś, gdyby ten wniosek upadł, klub jego będzie głosował przeciw ustawie.

Poseł Królikowski wypowiada zdanie, że jedynym skutkiem uchwalenia ustawy będzie zwiększenie się drożyzny. Cały ciężar podatków musi wziąć na siebie klasy posiadające, a nie klasy wyłącznie zarobkujące.

W głosowaniu wniosek formalny posła Michalaka o odesłaniu ustawy do komisji odrzucono. Również odrzucono poprawkę posła Diamanda. Wniosek referenta o rociagniecie u-

TELEFONEM Z WARSZAWY

PROCES HORDLICZKI.

*) Jak się dowiadujemy, termin procesu Hordliczki o zabójstwo macedochy wyznaczony został na dzień 27 maja rb., a nie na 6 marca jak to nie doniosły niektóre pisma

GŁÓWNY SPRAWCA NADUŻYĆ W INTENDENTURZE.

*) Jeden z głównych sprawców dokonanej malwersacji w intendencji urzędnik IX ranku Tadeusz Latoszek który został wczoraj aresztowany od dłuższego czasu zwracał na siebie uwagę legów swem wystawnym życiem.

Szczególniej jego częste zabawy w spelunc nocnej — „Czarnym Kocie” — kazały przypuszczać, że Latoszek żyje nad stan.

Przed 3-ma tygodniami Latoszek ożenił się sprawiając sobie niezwykle kosztowną wyprawę

Wszystko to za pieniądze, skradzione w intendencji. Śledztwo wykryło szereg nowych dowodów potwierdzających, iż oszuści działali w spółki z osobami zajmującymi dość wydatne pozycje w świecie przemysłowo-geldowym.

OLBRZYMI SZANTAŻ SPIRYTUSOWY.

*) Urzędnicy Izby kontroli państwa podczas rewizji w rozlewni spirytusu przy ulicy Żabkowskiej zwrócili uwagę na nadmierne zapotrzebowanie tego płynu przez niektóre szpitale wojskowe w Warszawie.

Po przeprowadzeniu odnośnych obliczeń wyszły na jaw nieprawdopodobne wprost szczyt góry.

Zawiadomiony o powyższem odkryciu Urząd śledczy aresztował właściciela restauracji przy ulicy Marjańskiej nr. 9, zwanego popularnie „Kucykami”.

Wiele osób dorobiło się na tej aferze majątków. Spodziewane są liczne aresztowania

Z ostatniej chwili!

TURCJA CHCE POROZUMIENIA.

PARYŻ 6 (PAT) Wedle doniesień z Angory, na sobotnim posiedzeniu zgromadzenia narodowego, po ukończeniu przedstawionych przez rząd kontrpropozycji pokojowych, zabral głos Reuf bej w sprawie wojskowych i terytorjalnych postanowień traktatu. Korespondent „Daily Mail” pisze, że po rozmowie, jaką miał z Kemalem baszą, jest zdania, że pomiędzy Turcją, a sprzymierzeńcami niema powodów do niezgody. Zdaniem korespondenta, ewentualny wybuch wojny należałoby przypisać wyłącznie karzącyemu uporowi polityków obu stron (?) Ton oświadczenia Kemala baszy jasno dowodzi, jak dalece Turcja jest skłonna odpowiedzieć życzliwością na życzliwość mocarstw europejskich. (Turcja jednakże będzie chciała zapewne „realnych” dowodów tej życzliwości i nie zadowolili się pięknymi słówkami. — Przyp. Red.)

TURCJA A GRECJA.

LONDYN 6 (wł) Z Konstantynopola donoszą:

Przedstawiciel Angory w Konstantynopolu Aduan Bej zwrócił uwagę wysokich komisarzy mocarstw sprzymierzonych na fakt naruszenia przez rząd grecki postanowień grecko-tureckiego układu w sprawie zamiany jeńców. Aduan Bej odrzuca wszelką odpowiedzialność za skutki tego naruszenia i oczekuje dalszych wskazówek swego rządu.

stawy na województwo śląskie przejęto: Przyjęto nadto poprawkę posła Łypacewicza do pierwszej rezolucji komisji, skracającą termin przedłożenia Sejmowi ustawy w dziedzinie podatku do 3 miesięcy. Rezolucję posła Diamanda odrzucono. Przyjęto natomiast rezolucję posła Łypacewicza, wzywającą rząd do uwzględnienia potrzeb szerokich warstw przy wymiarze podatku i drugą rezolucję, do podniesienia podatku od alkoholu do przedwojennej wysokości przyjętego w całości.

Trzecie czytanie wobec sprzeciwu posła Głabińskiego odłożono.

Następne posiedzenie we czwartek po południu.

Na porządku dziennym pierwsze czytanie ustawy o naprawie skarbu Rzplitej i dyskusja nad expose ministra skarbu Grabskiego.

Polski hetman.

Niezbadanemi wyrokami dziejowej Nemezis układ sił społecznych w Polsce utworzył się naogół fatalny: mamy lewicę, która może i nie chce, prawicę, która chce lecz nie może i złoty środek, zmniejszający wszelkie tarzia... który nie istnieje.

Ponieważ lewica reprezentuje mniejszość polskiego narodu, więc celem uzyskania większości rządowej, musiała się nolens volens połączyć z żydami i Niemcami, notorycznymi wrogami naszej państwowości i naszej niepodległości, którym natchnienie do „reform“ w Polsce przy nosi każda poczta z Berlina.

W takim to układzie sił społecznych nie ocenioną usługę oddał by naszej Ojczyźnie ten, który by z żywiołami narodowymi chciał utworzyć większość rządową mającą za sobą opinię publiczną, mającą większość żywiołów polskich.

I w chwili przełomowej tworzenia nowego Sejmu, wyboru nowych dróg dla rozwoju naszego państwa, oczy niemal całego narodu spoczęły na postaci Wincentego Witosa, lidera umiarkowanej chłopskiej grupy ludowej „Piast“, która jakkolwiek sromotnie pobita w wyborach i licząca zaledwie połowę kontyngentu posłów z poprzedniego Sejmu, reprezentowała jednak dostateczną siłę, aby odegrać rolę jezycka u wagi przy tworzeniu narodowego rządu, jezycka przy którym nareszcie Polska przestała by żeglować na austriackich wodach parlamentarnych i narodowościowych eksperymentów.

Ten moment w dziejach narodu był decydującym na długi okres czasów: moglibyśmy wypłynąć na równe i szerokie wody praworządności i stopniowego poprawiania politycznego położenia kraju, gdy pozostaliśmy nadal folwakiem wściekłego rzykanta, idącego do swych ambitnych celów, którego chce gdzie chce i jak chce...

I jedynie dzięki Witosowi.....

Naród nasz gotów był zapomnieć dziedziców z Wierchosławic politykę klasowej mądrości, która kazała tuczyć się chłopu kosztem nędzy i głodu miast i robotników, naród gotów był zapomnieć! Dojłidy, cudze lasy Banki rolne, okradające państwo, — pod jednym jedynym warunkiem wyprowadzenia naszej Ojczyzny z trzęsawiska wstętnych klasowych swarów i targów i złożenia czegoś ze swoich ambicji na ołtarzu naszej młodej Ojczyzny.

Tą chwilę prześnił dziedzic z Wierchosławic w marzeniach o stole prezydenta, o buławie marszałka, o godności premiera, trzymając się jak pijany płota tych, którzy w jednym szeregu z potomkami Judy zrobili sobie z Polski międzynarodowe targowisko i złotodajną krowę.

Dzisiaj rozsądek, zajmujący niewielki kącik witosowej duszy, niezajęty przez wszechwładną ambicję, mówi, woła że źle się stało, że inna droga była dla Ojczyzny odpowiedniejsza, gdzieindziej leżało szczęście narodu, a nie w kradzieży cudzej ziemi i cudzego pola.

I widoczne są już oznaki wahania się w starego przodownika paskującego chłopstwa, — ale niestety już zapóźno.....

Rządy w PSLasowej obórce objął więcej krzykliwy, więcej demagogiczny Dębski, a stary wójt schodzi powoli w zapomnienie...

Ostatni rozłam w P.S.L-u na zjeździe w Krakowie osłabia jeszcze bardziej stanowisko i znaczenie tego, który mógł się stać zbawcą

Ojczyzny, lecz zapatrzony na cenę zboża, i karofli, zapomniał o istnieniu jeszcze czegoś ponad banknotami P.K.K.P...

Dzisiaj chociażby Witos chciał już połączyć się z elementami narodowymi, żadnej korzyści to nie przyniesie, gdyż większości i tak nie da się stworzyć, bo za nim pójdzie zaledwie kilku osobistych przyjaciół i sympatyków — reszta nadal się będzie trzymać jeneralskiej klamki...

Dzisiaj pozostaje jeszcze jedno ongi sławnemu leaderowi chłopstwa: wystrugać sobie li-

gawkę i na przyźbie wierchosławickiego dziecizna wygrywać smetną melodję Wyspiańskiego...!

Hetmanieś ty hemanie
choć byleś lotr
i sam król był tobie kmołr
przewodziłeś przewodziłeś
a my dzisiaj w psiej niewoli
nie hetmany.
Strzęp, łachmany, gruz,
duszę ziębi mróz...

A. S.

SKARB NARODOWY.

Ustawa z dnia 15 listopada 1921 r. o skarbie narodowym, powierzyła opiekę i kierownictwo nad nim specjalnej komisji. Komisja skarbu narodowego rozpoczęła swoje prace od dnia 1-go października zeszłego roku i zorganizowała trzy delegacje, z których jedna przejmując pod pieczęcią i plombą komisji złoto i srebro w monetach i sztabach. Dwie zaś odbierają dary, złożone w różnym czasie i w różnych przedmiotach, aby je po sprawdzeniu przekazać urzędowi probierzemu do przetopienia w sztaby, a droższe kamienie sprzedać w publicznej licytacji, zbywając za osiągniętą sumę złoto. Prace Komisji i jej trzech delegacji posunęły się znacznie naprzód, jednak będą wymagały jeszcze kilka miesięcy do ukończenia napływu.

Stan skarbu narodowego przedstawia się cyfrowo po dzień 15 lutego w sposób następujący: Sprawdzono i przyjęto od Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej 1261 woreczków, zbierających złote monety oraz złoto w 115 sztabach, przedstawiających wagę czystego kruszcza 12300 kg. i 564 gramów. Od Polskiej Kraj. Kasy Pożyczkowej 10.559 woreczków z monetami srebrnymi oraz 111 sztab srebrnych, stanowiących wagę czystego kruszcza 667.783 kg. Sprawdzono i przyjęto z ofiar prywatnych na skarb narodowy 41 i pół skrzyń:

- a) złota czystego w kruszczu 61 kg. 572 gr.
- b) srebra czystego w kruszczu 726 kg. — e) drogich

kamieni 6.788 i pół grama, w tem 382 brylantów, 40.66 karatów, rautów 49.46 karatów, korali 2.820 gramów i kamieni różnych 2953 i pięć dziesiątych grama.

Przejęte dotychczas złoto i srebro stanowi sumę przeszło 49 milionów marek złotych.

Pozostaje do przejęcia od Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Warszawie kruszczone szlachetnych wartości około 20 milionów marek złotych, w tem złota czystego, w kruszczu wagi 2235 kg. monet i sztab srebrnych przedstawiających wagę czystego kruszcza 150 i pół kg. Bilonu srebrnego według wagi czystego kruszcza 3840 kg.

Nadto pozostaje do przejęcia 29 i pół skrzyń z darami w kruszczach szlachetnych. Złoto rosyjskie zabezpieczone depozytem z kosztowności i złotych rubli, złożonych w skarbcu P. K. K. P. a Przechodzących w dniu 31 marca b. r. na własność Rzeczypospolitej w razie niewykupienia zastawu. Złoto ma się równać 43 milionom 200.000 w markach złotych.

Podobno pozostają do przejęcia kruszczone szlachetne, znajdujące się w oddziałach P. K. K. P. na prowincji oraz w instytucjach rządowych.

Z powyższych danych okazuje się, że skarb narodowy, będący już dzisiaj w skarbcu P. K. K. P. można ocenić na sumę przeszło 100 milionów marek złotych.

Tragedja dzieci polskich.

(o) 60 lat temu została założona w Piotrogródzie przez K. P. O. nad dziećmi i starszankami szkoła polska, mieszcząca się przy 14 linii na Bazylówce. Instytucja ta znacjonalizowana przez rząd sowiecki w 1920 r., posiadała dwie filje — internaty: Mikołajówkę u st. Uścizora niedaleko od Kołpina internat znajdujący się w okolicach Ługi.

W Mikołajówce posiadłości ziemskiej nabytej przed 40 laty, mieściła się szkoła przygotowawcza i internat dla dziewczynek w wieku od lat 4 do 12.

Cała ta dość skomplikowana gospodarka była prowadzona kosztem i pracą dawnego zarządu bez najmniejszej pomocy jakiegokolwiek instytucji państwowej. Tymczasem Mikołajówka stała się ofiarą agresywnej i destrukcyjnej działalności komunistów polskich.

15 listopada zjechali do Mikołajówki przedstawiciele komisariatu do spraw mniejszości narodowych w osobach Borowińskiego, Bobelisówny (instruktorki polskiej sekcji komunistycznej) i komunisty Frankiewicza, znanego w Polsce, jak sam twierdził, pod pseudonimem Rolanda, oraz ajenta policji kryminalnej z uprawnieniem do zaareztowania osób, któreby osmieliły się bronić Mikołajówkę przed napacją bolszewicką, którzy zażądali, żeby ich do puszczenia do spisania całego majątku, który miał być niezwłocznie zabrany ostatecznie przez polską partję komunistyczną.

Sporządziwszy szczegółowy spis inwentarza, zabrali wszystkie klucze i wręczyli je Frankiewiczowi, jako komisarzowi. Frankowski zaczął uciemiezać zarówno dzieci, jak personal wykonawczy — szczególnie ten ostatni — urządził systematyczne, a bardzo dotkliwie rewizje, podglądał, podsłuchiwał, szpiegował, obrażał, miotał obelgi i groził aresztem i rewolwerem.

Celem tych wszystkich prześladowań było skłonić personal wychowawczy, by sam, z własnej inicjatywy, porzucił swoje stanowisko. Wobec tego, że nie chciał porzucić 60

dzieci na los szczęścia, a raczej nieszczęścia to Frankiewicz sprowadził policję kryminalną, otoczył dom milicją i urządził ogólną rewizję osobistą w sposób brutalny, wyzywający i obrażający.

Choć policja nie wykryła w działalności personalu administracyjnego ani wychowawczego żadnego uchybienia prawu, jednak mimo nieudanej rewizji, zaareztowano z tego personalu 6 osób i dostawiono je do Piotrogradu, gdzie trzymano w ciągu tygodnia w najokropniejszych warunkach w lochach policji kryminalnej.

Poza tem skierowano sprawę do sądu ludowego, który ma ostatecznie zdecydować o losie tych nieszczęśliwych ofiar.

Ponieważ nie tylko ogół, lecz i same władze przyznają, że oskarżeni, jako ludzie zupełnie niewinni, mogą być przez sąd uniewinnieni więc Polska Sekcja Komunistyczna, niestrudżona w przesładowaniu wszystkich uczciwych Polaków, mających nieszczęście pozostać jeszcze w Rosji, szczególnie zaś tych, co pracują na niwie oświaty i dobroczynności, podnosi inne jeszcze zarzuty, jako „religijne wychowanie dzieci“, stosunki oskarżonych z zagranicą i t. d. i t. d. słowem chce skierować sprawę do G. R. D. jest do żandarmerji bolszewickiej.

Komunista Frankiewicz, zainstalowany w Mikołajówce przez władze sowieckie jako komisarz, spełniał i spełnia dotąd czyny nistylkie, niegodziwe, ale wprost świadczące o jego nie normalności umysłowej (hysterja w połączeniu z sadyzmem).

Obecnie panuje w Mikołajówce bezład kompletny, typowy zresztą dla wszystkich zakładów komunistów.

I oto zginęła jeszcze jedna z najmłodszych, z takich niestety już nielicznych płacówek polskich nad Newą.

Zginęła nie z ręki i woli rosyjskiej, lecz z rozkazu pp. Borowińskiego, Bobelisówny, Frankiewicza i innych podobnych wyrodnym Polski synów.

NA MARGINESIE.

Wiosenczką pachnie zdala.

Wiosenczką pachnie zdala
Wkrótce słonko wyjrzy z nieba
Zonka dziwnie się zapala,
Nowy kostjum sprawić trzeba!
— Kobięcina chodzi blada,
Mówiąc krótko, węzłowato;
Trza więc sprawić, trudna rada!
Lecz mareczek skąd wziąć na to?!
Niegdyś... ha, no, na te bóla
Najzwyczajniejsza była rada.
Na sto procent dali Szmule, —
Dziś... hm!... jakoś nie wypadła!
Więc tłómaczę żonce z rana,
W dzień z wieczora, o północy: —
Nie dręcz że mnie, ukochana,
Tym kostjumem z całej mocy! —
Nie perswazja nie pomoże,
Gdy się zrodzi pragnień siła...
Zona jęczy: — Boże! Boże!
Czego-m to ja z nim dożyła!!!
Bodaj wiosnę radby odwieść...
Kłamliwemi chłop ustami!
Taki tyran! taki podlec!...
Wracam jutro już do mamy!
Wreszcie ty żyj sobie blaga.
(Choćbyś zdobyć mógł gotówkę!)
Ja na spacer idę... nago!
(Tyko z sobą biorę... mufkę...)
Słowem, rady dziś na fochy,
Nie mam, ni też na chimery,
Zato w domu mam wciąż „ochy”
Na godzinę zemdleń cztery,
Więc — by spełnić moc ofiary,
I powstrzymać łez opady, —
Do lombardu eztery pary
Niosę... spodni niema rady!!!
Skonczy się historia cała
I nastaną dni radosne,
Z czterech „parek” będzie miała
Zonka kostjum na tę wiosnę!
Stanisław Żyżkowski (Eszet).

WIADOMOSCI Z KRAJU.

Niefortunny arystokrata.

(K) Olbrzymie poruszenie w Kołach arystokratycznych wywołał fakt przytrzymania przez policję 19-letniego Kazimierza Dzieduszyckiego, pod zarzutem kradzieży kasetki z biżuterją wartości 3.800.000 mk. na szkodę swego przyjaciela Wł. Baczyńskiego we Lwowie. Dzieduszycki pociął swego przyjaciela, a następnego dnia Baczyński stwierdził brak kasetki z biżuterją i o kradzież jej posiadził Dzieduszyckiego. Podejrzanie to potwierdził fakt znalezienia przy Dzieduszyckim 600.000 mk. których pochodzenia nie chciał wyjaśnić. Sprawa poczyniła dla Dzieduszyckiego przybrać smutny obrót i mogła się skończyć fatalnie, gdyby nie jeden z adwokatów lwowskich, do którego matka posądzonego p. Dzieduszycka z Seniowa pow. Radziechów zwróciła się o interwencję, a który sprawę wyświecił w zupełności.

Zdołał on mianowicie Dzieduszyckiemu przemówić do sumienia i ambicji, tak iż ten zwierzył się mu z pochodzenia znalezionych przy nim pieniędzy. Jak się okazało, pieniądze te uzyskał Dzieduszycki ze sprzedaży w domu zboża, co też wysłany na miejsce wywiadowca stwierdził. Wobec tego fakt, policja wypuściła Dzieduszyckiego na wolną stopę, a akta odesłała do sądu.

Przed kilku dniami zaszedł jednak dodatkowy w tej sprawie fakt ciekawy i dający duże pole do snucia rozmaitych komentarzy. Mianowicie do matki posądzonego p. Dzieduszyckiej zgłosiło się dwóch panów, którzy za zapłatą 10 milionów obiecali całą sprawę zatuszować.

Aresztowanie b. starosty krzemienieckiego

(K) Były starosta krzemieniecki — Henryk Baczyński, po długotrwałem dochodzeniu został aresztowany przez sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi i osadzony w więzieniu w Równem. Baczyński został postawiony w stan oskarżenia za nadużywanie stanowiska starosty dla celów osobistych przy dzierżawach majątków państwowych i prywatnych oraz inne o malwersacje. Baczyński był wybitnym działaczem rad lud.

Morderstwo dla zdobycia aparatu fotograficznego.

(K) W Tarnowie został zamordowany w ohydny sposób fotograf-amator, Jan Skrabski, przed 19 chłopa Kazimierza Olpińskiego. Młody człowiek usiłował kilkakrotnie otruć Skrabskiego, ale zamiary nie udawały mu się. W krytycznym dniu udało mu się namówić fotografa, u którego był z wizytą, ażeby napił się herbaty Korzystając ze zgody Skrabskiego zaczął sam krzątać się koło przygotowania napoju, przyczem wlał do herbaty dużą dawkę trucizny. Fotograf wypił herbatę, ale... bez skutku. Wówczas zszedł się Olpiński ze siekierą na swojego gospodarza masakrując go w nieludzki sposób. Z powodu upływu krwi i naruszenia mózgu wyzionął Skrabski ducha w kilka godzin później w szpitalu. Tymczasem Olpiński w zupełnym spokoju zrabował aparat fotograficzny i niewielką gotówkę i zabrał się do domu. Przed zgonem złożył jeszcze zeznanie Skrabski, który stwierdził między innymi, że wypadek ów był następstwem... seansów spirytystycznych. W jakim stosunku morderstwo stać mogło do tego rodzaju historii medjumicznych, okaże oczywiście śledztwo sądowe.

Nowa fabryka pieniędzy.

(K) Policja poznańska wykryła fabrykę fałszywych pieniędzy polskich, na szczęście jeszcze nie puszczoną w ruch.

Główną osobą jest pomocnik biurowy Karol Śpionek, zamieszkały przy ulicy Grunwaldkiej 25; pochodzi on z Pabjanic. Wspólnikami jego są: Sosiński Ignacy Roman z Poznania i niejaki Czerniak. Śpionek nabył w Warszawie maszynę do drukowania za milion 200 tysięcy marek, stosowny papier i farbę. Wszystko to ulokował w mieszkaniu pewnego wojskowego przy ulicy Matejki 65, gdzie miano drukować fałszywe banknoty. Akcji tej tak szkodliwej dla państwa przeszkodziło wkroczenie policji. Zdażono tylko wykonać jeden 50.000 banknot próbny. Znaleziono 506 arkuszy papieru, obliczonego na druk banknotów. 50 tysięcy na sumę 560 milionów.

Niefortunny manifestant.

(K) W Teatrze Polskim w Wilnie na premierze „Osmej Zony Sinobrodzkiej” pewien osobnik siedzący w pierwszym rzędzie zerwał się z krzesła i zwróciwszy się do publiczności, krzyknął na cały głos:

„Niech żyje Piłsudski” kto nie wstanie tego na miejscu zastrzelę”. Manifestanta wyprowadzono z sali.

Sądy krakowskie nie mają pieniędzy.

(K) Od szeregu dni znajdują się sądy krakowskie w krytycznym położeniu, gdyż nie otrzymały funduszków na opędzenie kosztów postępowania sądowego.

Polska spożywa 81 milj. litrów alkoholu.

Według danych urzędowych przeciętne spożycie alkoholu 100 proc. wynosi w Polsce 3,1 litra na głowę.

Spożycie w poszczególnych dzielnicach było następujące (w litrach na 1 mieszkańca):

| | |
|-----------------------------|------|
| w b. zaborze kongresowem | 2,14 |
| w b. królestwie kongresowem | 2,14 |
| w b. zab. pruskim | 3,30 |
| w b. zab. austriackim | 3,50 |
| na kresach wschodnich | 2,05 |

Spożycie wewnętrzne alkoholu wynosi w Rzeczypospolitej Polskiej 81 milj. litrów.

Wielka wycieczka Polaków z Ameryki do Polski.

W Stanach Zjednoczonych organizuje się obecnie wielka wycieczkę Polaków amerykańskich do Polski. Agitacja jest w pełnym toku i powszechnie liczy się na wybitny udział zwłaszcza też świata kupieckiego i przemysłowego. Celem tej wycieczki ma bowiem być nietylko zwiedzenie Ojczyzny, zabytków historycznych i pamiątek na rodowych oraz terenów, zniszczonych przez wojnę, lecz także wejście w kontakt kupiecki z ośrodkiem polskiego przemysłu i handlu.

Wycieczka znajdzie się pod osobistym kierownictwem adwokata Jana Jankowskiego z Chicago.

„Uniwers tet żydowski” w Warszawie

Jest w Warszawie uczelnia, którą z całą słusnością nazwać można „uniwersytetem żydowskim” pisze „Gazeta Warszawska”. Właściwy swój charakter stara się ona ukryć pod nazwą „Wolna Wszechnica Polska”, doroczne jednak jej sprawozdania demaskują ją w sposób nie pozostawiający żadnych wątpliwości.

Wprawdzie według wydanego ostatnio „Sprawozdania z działalności w roku akad. 1921—22” liczba słuchaczy—Polaków na „Wolnej Wszechnicy” wynosiła 1147, żydów zaś tylko 344, ale podana obok statystyka słuchaczy według wyznań, rzuca na informację tu całkiem odmienne światło. Dowiadujemy się z niej mianowicie, że słuchaczy wyznania katolickiego było ogółem 699, natomiast wyznania mojżeszowego 721, ponadto zaś 77 „bezwyznaniowych”. Przewaga liczebna „mniejszości narodowej” nad większością jest więc zupełnie widoczna.

Charakterowi narodowościowo — wyznaniowemu większości słuchaczy odpowiada też w zupełności skład ciała „profesorskiego”. W spisie wykładowców widzimy nazwiska: Szymon Askenazy, Baumfeld, Brunner, Blumental—Belmont Leo, Bornstein, Baudeuin de Courtenay, Ettinger, Grossman, Halpern, Hirsfeld, Handelsmann, Kempner, Korol, Litauer, Lewy, Lublinerowa, Pragier, Rappaport, Szwarc, Segal Jakób, Wajenberg Izaak itd. itd.

W ostatnich czasach żydzi postanowili wszcząć akcję mającą na celu uzyskanie dla „swojej uczelni” praw przysługujących państwowym szkołom akademickim. Odnośny wniosek złożył ostatnio w Sejmie pos. Langer („Wyzwolenie”), aczkolwiek poziom naukowy „Wolnej Wszechnicy” w żadnym razie do poziomu szkół akademickich nie dorasta.

Ale też nie o poziom naukowy tu chodzi.

W świetle przytoczonej powyżej statystyki istotnie intencja wniosku pos. Langer jest najzupełniej przezjrysta. Chodzi o rozszerzenie wyłomu, przez który żydzi dostawają się mają do szeregów naszej inteligencji, chodzi o ułatwienie żydom opanowania centrów mózgowych polskiego życia.

Na cóż zresztą istnieją tajne organizacje, jeśli nie w tym celu, aby radykalne ugrupowania ludowe służyły interesom żydowskim?

Jak wygląda w praktyce redukcja urzędów:

Przy ul. Żąbkowskiej 27—35 na Pradze w Warszawie, istnieje cały kompleks budynków, które do dn. 1 stycznia należały do zarządu monopolu państwowych.

Administrację budowlą prowadził w tym okresie czasu jeden z młodszych urzędników, w godzinach pozabiurowych, traktując zajęcie to jak nadetatowe i bez trudności wywiązując się z zadania, polegającego na dopilnowaniu porządku w obrębie budynków i ściąganie czynszu od lokatorów.

Od 1 stycznia br. gmachy przeszły w inne ręce, mianowicie pod zarząd państwowych zakładów graficznych. I oto na miejsce jednego młodszego urzędnika, do administrowania nim powołano specjalny urząd, w skład którego weszli: administrator w VII w randze służbowej, jego pomocnik w VIII st. sł. kancelista w IX randze, maszynistka i woźny. Urząd otrzymał specjalny lokalk i rozpoczął „urzędowanie”.

Mimo to od początku dotychczas nie jest pobrany czynsz od lokatorów, ani opłaty zaświadczenia; jak woda, wywóz śmieci i t. p. Czem wobec tego zajmuje się wogóle zbędny zupełnie urząd do administracji gmachami, jest tajemnicą, której wyjaśnienie byłoby pożądane w interesie ogółu.

I dziwić się potem, że administracja państwa szwankuje, że nie jest w stanie należycie opłacić faktycznie niezbędnych urzędników i urzędy, jeżeli niestannie mnożą się zastępy zbytnich urzędów i urzędników!

MYSLI.

Walka klas okazała się genialnym środkiem do rozsądzania społeczeństw aryjskich i do odwrócenia ich uwagi od walki ras od podboju żydostwa.

Eligjusz Niewiadomski
„Obrona”

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Środa, dnia 7 marca Tomasza
Wschód słońca o. 6 m. 18
Zachód g. 5 m. 19

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 65)
„Samson i Dalila”
Filharmonja (Dzielna 20)

Teatr „Scala” (Cegielniana 13)

„Zabawa w miłość”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Monna Fanna”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Atletai i tancerka”

„Luna” (Przejazd 1)

„Dziecię karnawału”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Tajemnicze porwanie” III serja

Spół. Pracow. Państw. (Sienkiewicza 40)

„Agonja orłów”

Miejska Biblijoteka Publicz. (Andrzeja 14)

otwarta codziennie od 3—9 wiecz.

Kalendarzyk historyczny.

1809 Przejście rosjan przez zatokę Botnicką

po łódzie).

Wiadomości bieżące

— Z województwa.

(b) Nowo mianowany wojewoda łódzki p. Rębowski obejmie urządowanie z końcem tygodnia. Obecnie bawi on w Warszawie, gdzie został nie przyjęty na audjencji przez prezesa rady ministrów Sikorskiego.

Dr. Garapich ze stanowiska dotychczasowego ustępuje, i narazie po za obsadzeniem starostwa kaliskiego zasadniczych zmian personalnych się nie przewiduje.

— Konferencja w sprawie wyborów do Rady Miejskiej.

(ab) W czwartek t. j. w dn. 8 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w lokalu Zw. Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych (Andrzeja 4, III piętro) odbędzie się konferencja w sprawie zajęcia stanowiska przez pracowników państwowych ewentualnie też innych pracowników intelektualnych wobec wyborów do Rady Miejskiej.

Na konferencję mają wstęp przedstawiciele odnośnych związków i grup.

— Nietatowi kolejarze otrzymają dodatki za wysługę lat.

Komisja komunikacyjna uchwaliła cofnięcie rozporządzenia rady ministrów z 17 stycznia 1922 r. przywrócić pracownikom kolejowym nieetatowym stałym prawa otrzymywania dodatków na wysługę lat zgodnie z ustawą z 13 lipca 1920 r. wypłacenie tej kategorii pracowników nieprawnie wstrzymanie im dodatków w stecz od 1 kwiecień 1922. Komisja wzywa ministerstwo kolei, że, lażnych, aby przy przyznawaniu dodatków droższych dla żon pracowników stosowało ściśle art. 5 ustawy z dnia 13 lipca 1920 r. i cofnęło rozporządzenie, wstrzymujące wypłatę dodatków dla żon, które pracują w instytucjach samorządowych. Komisja uchwaliła wnioski te przekazać komisji administracyjnej. Na propozycję posła Kurłowicza, który przedstawił ciężką sytuację pracowników kolejowych komisja powzięła jednomyślną opinię przyścisła kolejarzom z pomocą.

— Ile się płaci za poświadczenia obywatelstwa polskiego.

Na zasadzie nowej ustawy stemplowej, uchwalonej przez Sejm 1 b. m. osoby którym obywatelstwo polskie przysługuje na zasadzie traktatów wersalskiego lub ryskiego otrzymują poświadczenia urzędowe obywatelstwa polskiego za darmo. Osoby które mają prawo do starania się o obywatelstwo polskie na podstawie innych uprawnień opłacają 15.000. Po została kategoria która może otrzymać obywatelstwo polskie na zasadzie dobrej woli władz polskich, opłaca za to 350.000. Wyjątkowo niezamierzonym suma ta może być zmniejszona nawet zupełnie skreślona.

— Cukier nie zdrożeje.

W związku z zanotowaniem w prasie pogłosek, jakoby od poniedziałku nastąpić miało

Z za kulis naszego magistratu.

DWA LATA POTRZEBA BYŁO NA WYPISANIE RACHUNKU.

b) Jeszcze w roku 1920 magistrat tutejszy dokonał robót pomiarowych w Zgierzu za które obliczył 199.000 mk. Dopiero w r. 1922 magistrat przesłał magistratowi w Zgierzu rachunek, (ładne porządki! przyp. zec.) lecz na posiedzeniu tamtejszej delegacji budownictwa oszczędzono robotę tę na kilkadziesiąt tysięcy mk. W sprawie tej dłuższy czas była prowadzona korespondencja i wreszcie magistrat m. Zgierza wysłał do Łodzi kontrolera celem sprawdzenia wysokości żądanej sumy. Po skontrolowa-

niu okazało się, że za roboty pomiarowe należy się tylko 178.995 mk. jednakże kwota ta dotychczas nie została uiszczona.

Sprawa ta była rozpatrywana na jednym z ostatnich posiedzeń delegacji budowlanej przy magistracie m. Łodzi i w końcu uchwalono zwrócić się do magistratu m. Zgierza o natychmiastowe wniesienie powyższej sumy, gdyż w razie dalszej zwłoki suma ta będzie podwyższona proporcjonalnie do drożyzny i zostanie ściągnięta drogą przymusową.

Z referatu do walki z lichwą.

KONFERENCJA W SPRAWIE CENY CUKRU.

b) Celem unormowania cukru, którego drożyzna daje się silnie ludności we znaki, kierownik referatu do walki z lichwą dr. Grabowski zwołał specjalną konferencję z udziałem kupców cukrowników i przedstawicieli wydziału przemysłowo-handlowego magistratu. Kupcy hurtownicy skarżyli się na to, że cukrownie nie trzymają się cen ustalonych przez związek a dowolnie je podwyższają a cukier nie sprzedają hurtownikom, lecz pośrednikom. Następnie

cukrownie faworyzują nowe firmy, które dorobiwszy się na spekulacjach podczas wojny olbrzymich majątków, płacą wszelką żadaną cenę a tymczasem firmy stare renomowane z trudnością zdobywają sobie towar nie chcąc płaceniem dowolnych cen przyczyniać się do wzrostu drożyzny. Następnie w ożywionej dyskusji, w której podkreślano nieobywatelskie stanowisko cukrowni przedstawiono odpowiednie kalkulacje cen.

podwyższenie akcyzy od cukru, — ministerjum skarbu komunikuje, że w najbliższym czasie rząd nie zamierza podwyższać akcyzy od cukru.

— 13 dni ferji wielkanocnych.

W roku bieżącym ferje wielkanocne w szkołach będą trwać dni 13 czyli od dnia 28 bm. do 9 kwietnia. W klasie VIII gdzie zdawane będą matury ferje będą skrócone.

— Podwyżka dla stolarzy.

b) Wczoraj w lokalu inspektoratu pracy odbyła się konferencja między przedstawicielami cechu majstrów stolarskich, a delegatami związków zawodowych drzewnych w sprawie wystawionych żądań podwyżki płac. Po dłuższej dyskusji strony zgodziły się na podwyższenie dotychczasowych płac o 40 proc., która to podwyżka obowiązywać będzie od 5-go. b.m.

— Stan zdrowotny Łodzi w styczniu r. 1923.

Według sprawozdania wydziału zdrowotności publicznej w styczniu rb. było zachorowań, względnie zgonów na choroby zakaźne:

Tyfus plamisty zachorowań 7, zgonów (2), tyfus brzusny 54 (11), czerwonka 6 (3), płonica 24, (2), jaglica 99, (—), słońca 9, (5), gorączka połogowa 3; (2); odra 458, (35), dżetwica karku 1, (1), gruźlica — (108).

— W sprawie rewizji sanitarnej w fryzjarniach.

b) Wydział, zdrowotności publicznej przy magistracie przystąpił do rewizji zakładów, fryzjerskich, żądając od ich właścicieli zastosowania się do przepisów, wydanych swego czasu przez ministerstwo zdrowia publicznego. Ponieważ w obecnych warunkach materialnych trudno zastosować się do powyższego rozporządzenia, fryzjerzy mają zamiar zaskarżyć je do trybunału administracyjnego, jako nie potwierdzone przez Sejm i prezydenta.

— Sprawa o rozwód

b) W Piotrkowie sąd okręgowy rozwał sprawę Haliny P. przeciwko mężowi Pojcie chował P. inżynierowi uznał małżeństwo owe za warte w rzymsko katolickiej parafji za rozwiązanie nie przez rozwód z winy męża.

Dodać należy, że pozwany przed sprawą przyjął marjawityzm wobec czego sprawa podle gała właściwości sądu okręgowego, który w wyrokowaniu w danej sprawie kierował się opinią biskupa marjawickiego.

— Oświata w związkach zawodowych.

b) Na ostatnim posiedzeniu komitetu kulturalno oświatowego przy związkach zawodowych postanowiono rozpocząć akcję celem stworzenia opieki nad młodocianymi robotnikami. Uchwalono przestrzegać aby zakłady nie przyjmowały młodocianych i nieprzeciążać ich pracą a do młodocianych robotników zwrócić się z apelem by zapisywali się na kusa wieczorowe.

Na najbliższym posiedzeniu ma być rozpatrywany projekt urządzenia wieczoru dla robotników p.t. „Niedola robotnicza w poezji polskiej”.

— Walka z lichwą.

(b) Właściciel sklepu wyrobów tytoniowych Moszek Radowski (Aleksandrowska 4) pościągnięty został do odpowiedzialności za ukrywanie papierosów, które miał ukryte w prywatnym mieszkaniu. Skonfiskowano mu 9.000 sztuk papierosów i 2 skrzynie tytoniu.

Na grzywnę 300.000 mk. skazani zostali następujący kupcy: Naftalowicz Dawid, Szenwald Dawid, Eljasz Halpern (Gdańska 18) Szlama Rozenstajn, Masza Szajdajewska, na 100.300 mk. Pin kus Bok, (Stary Rynek7) Hersz Wajnberg (Na piórkowskiego 5) Katarzyna Knyppol (Kilińskiego 158) Hipolit Radziejewski (Franciszkańska 117) Juliusz Kramer (Aleksandrowska 13) Fiszel Lena ga (Piotrkowska 17) na karę miliona mk. Salomon Krieger, Symcha Granek Zawadzka 7, Bała sław Stobiecki (Brzezińska 69) Icek Gniazdo, Icek Chorowski (Południowa 45).

Wypadki i kradzieże

— Systematyczna kradzież.

(b) Policja aresztowała Jana Nikła zam. Brzezińska 122 i Jana Przedzelewskiego (Pomoraska 150) za systematyczną kradzież przedzdy z fabryki Wiznera przy ul. Wierzbowej.

— Roztargniony pasażer.

(b) Stanisław Atlasberg zameldował w Policji, że w pociągu Nr. 511 na stacji Łódź-Kaliska pozostawił teczkę zawierającą 18 milionów mk. i weksli na sumę 20 milionów. Prócz tego książkę czekową, wydaną przez bank Zachodni w Łodzi. Sprawę tę skierowano do urzędu śledczego.

Teatr i muzyka

— Teatr Miejski.

Dzisiaj „Samson i Dalila” tragi farsa Sve na Langego, ciesząca się zawsze olbrzymim powodzeniem dzięki komertowej grze zespołu z Jara, czem w roli głównej.

Pod kierunkiem artyst. dyr. Barwińskiego dobiegają końca próby z trag. F. Schillera „Intryga i miłość”. (Kabale und liebe) w której rolę Mi, llera odtworzy, Wacław Gurynowicz, święcąc swój 35 letni jubileusz pracy scenicznej.

— Dwa odczyty Jana Lorentowicza.

Znakomity krytyk i literat, b. dyrektor Teatrów Miejskich w Warszawie Jan Lorentowicz, który ostatnio nagrodzony został przez Prezydenta Republiki francuskiej orderem legji honorowej, wygłosi w Łodzi dwa odczyty na temat „Nowa Polska literacka”.

Pan Lorentowicz mówić będzie o polskiej twórczości literackiej od wybuchu wojny do ostatniej chwili. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że cała inteligencja naszego miasta pospieszy na dwa odczyty Jana Lorentowicza, stanowiące jedną całość, które odbędą się we wtorek.

rek i w środę d. 13 i 14 marca w sali Filharmonji o godz. 8-ej wieczorem.

Bilety, już są do nabycia w kasie Filharmonji.

— „Święcone” dla chorych żołnierzy.

Oddział Łódzki Pol. Czerw. Krzyża zwyczajem dorocznym urządza „święcone” dla chorych żołnierzy przebywających w wojskowych szpitalach w Łodzi.

Zarząd Pol. Czerw. Krzyża zwraca się z gorącym apelem do wszystkich osób, którym leży na sercu uprzyjemnienie świąt wielkanocnych chorym żołnierzom, o przybycie na zebranie w czwartek dnia 8-go marca do lokalu Pol. Czerw. Krzyża (ul. Piotrkowska Nr. 96 i p.)

— Z T-wa „Rozwój”.

Zarząd T-wa „Rozwój” komunikuje że w dniu 6 marca 1923 r. został otwarty oddział VIII dzielnicy T-wa „Rozwój” przy ul. Brzezińskiej, Nr. 1.

Odezwa.

Są ogromne zadania państwowe, ogólne, cały ogrom prac związanych z powstaniem Rzeczypospolitej — są to sprawy wielkiej wagi ale bodajże niema ważniejszej nad akademicką z przemówienia posła dr. Henryka Radziszewskiego.

Położenie młodzieży akademickiej, przebywającej w miastach uniwersyteckich, jest zastraszające. Studenci pozbawieni są podręczników naukowych, które nadzwyczaj są drogie, wielu z nich nie posiada dachu nad głową lub też gnieźdzą się stłoczeni w ciasnych mieszkaniach, gdzie nie może być zgola mowy o pracy umysłowej i nawet w kuchniach akademickich podrozłąły obiady, nie wystarczające na zaspokojenie pierwszego głodu. Wszyscy prawie studenci zmuszeni są zajmować się pracą zarobkową, na ogół mało popłacającą i tyle zajmującą czasu, że książkę nieraz na długo trzeba odłożyć, by uściślać grosz, potrzebny na życie podczas przygotowania się do egzaminów.

Związki samopomocowe młodzieży akademickiej nie mogą sprostać swym obowiązkom; nie są w stanie zgromadzić zasobów pieniężnych, aby przyjąć z należytą pomocą swym kolegom. W podobnym położeniu znajduje się i Akademickie Koło Łódzian, grupujące wokół siebie młodzież uniwersytecką, pochodzącą z Łodzi. Zwracamy się do ogółu obywateli Łodzi i do związków społecznych, aby w poczuciu ważności sprawy, spleśzyli z niezwłoczną pomocą.

Składajcie ofiary na rachunek bieżący A. K. E. w Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan (Piotrkowska 113). Pośredniczenia w zbieraniu składek łaskawie podjęły się następujące księgarnie: M. Arcta (Piotrkowska 105) Gebethnera i Wolfa (Piotrkowska 87) i L. Piżera (Piotrkowska 49) gdzie zostały złożone listy ofiar.

Zarząd Centralny Akademickiego Koła Łódzian.

Wyzwoliny w magistracie.

Pod tytułem „Rozszerzenie działalności”, donosi jedno z pism z dn. 4. III br. o przemianowaniu inspekcji przedsiębiorstw miejskich na Wydział Przedsiębiorstw miejskich.

Berlińskie prądy wyzwoleniowe rozchodzą się zatem nie tylko po Europie, czego dowodem usilne starania Niemiec oswożenia swojej Ruhry od kontroli francuskiej lub pomyslnie przeprowadzenie, za pomocą faktu dokonanego w Klajpedzie, wyzwolenia się karykaturalnej Litwinki z pod władzy traktatu wersalskiego.

Idąc za międzynarodowym przykładem dogorywający magistrat łódzki chce również na odchodnym, postawić przyszły zarząd miasta wobec faktu dokonanego, urzeczywistniając najgorętsze życzenia dotychczasowego pana kierownika, a obecnie już zapewne naczelnika nowego wydziału magistrackiego.

Dziwnem się musi wydawać takie „obrzezanie” Wydziału Budownictwa, w chwili, gdy nie załatwione są sprawy z Tow. 1886 r., w chwili gdy Elektrownia zgodziła się — jak to sama głosi — „wydelegować” wyższego swego urzędnika do magistratu.

Widać skuteczne są serdeczna przyjaźń i zażyłe stosunki — również według stugębnej fany — łączące b. p. Kierownika z jednym z nowo mianowanych ławników.

Dziwić musi dokonanie tak ważnej operacji w okresie rozbudowy przedsiębiorstw miejskich — gazowni, sieci tramwajowej, projektowanych wodociągów i kanalizacji, budowy gmachów (sławne cegielnie) i t. p., — to jest w okresie kiedy, właśnie Wydział Budownictwa więcej niż dotąd, związanym być winien z działem o który chodzi. —

Co innego gdyby wszystkie powyższe zadania zostały już dokonane, ale teraz.....

Stwierdza to tylko, wielokrotnie zauważony fakt, że w magistracie — znaną metodą, rządzą się od wypadku do wypadku, bez planów.

Miejmy nadzieję, że przyszła Rada Miejska obdarzy miasto zarządem z ludzi fachowych złożoną, którzy potrafią nie tylko gospodarować w poszczególnych działach, ale i całość ogarnąć.

K. F.

Emigracja polska do Francji.

W Mysłowicach założył w ostatnich czasach Centralny Komitet kopalni francuskich filję dla rekrutacji polskiego robotnika do Francji. Znajduje się tam również stacja zborna. Celem przyspieszenia akcji, wojewódzki Wydział Pracy i Opieki Społecznej objął nadzór nad emigracją do Francji. Każdy petent, pochodzący z województwa winien wystarać się o rekomendację gminnego urzędu pośrednictwa pracy i o poświadczenie, że na miejscu zajęcia otrzymać nie może, oraz że urząd pośrednictwa nie ma nie przeciwko jego wyjazdowi. W braku takiego poświadczenia można również przedłożyć wiadectwo delegata polskiego przy misji francuskiej. Bez zadość uczynienia temu warunkowi, podań się nie uwzględnia. Obecnie reflektuje się przedewszystkiem na wykwalifikowanych górników, w dalszym zaś rzędzie także na rzemieślników budowlanych i rolników, a następnie także na fachowców, kotlarzy i monterów. Transorty robotników do Francji odchodzą z Mysłowic co tydzień. Warunki pracy są następujące: praca trwa 8 godzin dziennie, a płaca równa się zarobkom górników francuskich tej samej kategorii, zatrudnionych w tejże kopalni to jest 15—25 franków francuskich dziennie, a na akord i więcej. Górniczy Polacy korzystają na równi z Francuzami z kas chorych, ubezpieczeń od wypadków i choroby, oraz z kasy emerytalnej. Nie szkań dostarcza kopalnia. Utrzymanie w kooperatywach kosztuje od 5—7 franków dziennie. Na dzieci otrzymują górniczy specjalne dodatki.

Ze świata.

DROGOCENNY KRZYŻ

(§) Z Nowego Jorku donoszą do londyńskiego „Timesa”:

Niedawno przysłał do Nowego Jorku na sprzedaż zbieracz szwedzki, Grehory Nycander, piękny krzyż kryształowy, oprawny w srebro, a pochodzący z Austrii.

Robotnicy galerji Andersona, czyszcząc ten klejnot przed wystawieniem go na sprzedaż, znaleźli niespodziany w srebrnej jego podstawie dokument łaciński, wystawiony w 1750 r. przez kardynała, arcybiskupa wiedeńskiego, Zymunta, poświadczający, że drobne ułamki drzewa ułożone na krzyż pod kryształem, w środku klejnotu, są ułamkami prawdziwego, Krzyża świętego.

Wobec tego krzyż wycofano ze sprzedaży i za wiadomości o odkryciu p. Nycandera, dołączając do zawiadomienia prośbę, aby drogocenna pamiątka mogła być ofiarowana jednemu z kościołów nowojorskich.

NAPOLEON A ELEKTRYCZNOŚĆ

(§) Jeszcze jako pierwszy konsul Napoleon Bonaparte, interesując się — jak wiadomo — bardzo matematyką i fizyką, przewidywał ze zwykłą sobie bystrością umysłu rozwój nauki o elektryczności będącej wówczas dopiero w zaciątku.

W 1801 r. ukazał się następujący dekret pierwszego konsula: „Pragnę dać, dla zachęty, sumę 60000 franków temu, kto posunie naukę o elektryczności i galwanizmie, przez doświadczenia swe i odkrycia, o krok taki, o jaki posunęli nauki te Franklin i Volta. Specjalnym celem moim jest zachęcić i zwrócić uwagę uczonych na tę część fizyki, będącej mojem zdaniem, na drodze do wielkich odkryć.”

Ampère, który przygotowywał wówczas pracę o elektryczności, zamierzał ubiegać się o tę nagrodę, ale zaniechał tego zamiaru, zajmawszy się pisaniem „Studjum nad teorią matematyczną gry”, które zresztą stało się punktem wyjścia jego rozgłosu.

Nagroda więc przypadła fizykowi Davyemu za odkrycie stosunku przyciągania chemicznego a przyciągania elektrycznego i za rozkład oksydów metali alkalicznych.

Z dziedziny mody.

MODY WIOSENNE.

Już odezuliśmy pierwsie podmuchy wiosny, pora więc dla pań pomyśleć o nowych strojach. Na frańskie Rivierze sezon jest w całej pełni, a paryskie firmy wysłały tam szereg modeli, które staną się wskaźnikiem mody wiosennej.

Dla stworzenia nowych wzorów krawcy paryscy czerpali w tym roku natchnienia ze wschodu. Nie jednak z Chin czy z Japonji jak przedtem lecz z bliskiego wschodu — na który od kilku miesięcy zwrócone są oczy świata z powodu wojny grecko-tureckiej, zwycięstw Kemala baszy, narad w Angorze i t.d. Więć tureckie motywy będą podstawą tegorocznej mody. Nie nadeszło wprawdzie panować nie kosztownych szalów tureckich, ale materje na nich są wzorowane.

Nowością zatem są suknie kombinowane z welny gładkiej z materiałem jedwabnym w turecki wzór. Z gładkiego materiału zrobiony jest tylko dół sukni, reszta z jedwabiu. Uzupełnieniem sukni jest żakietek kombinowany z tych samych materiałów, welniany jedwabiem podszyty.

Oprócz tureckich jedwabi używane są również futlary w połączeniu z gabardyną lub inną lekką wełną. Suknia z granatowej gabardiny z takimże fularem w delikatny biały rysunek, jest bardzo noszona, jakkolwiek nie można jej nazwać „ostatnim krzykiem” mody tegorocznej.

Więć niż kiedykolwiek noszony będzie w tym roku kostjum francuski, robiony prawie wyłącznie z gabardiny koloru piaskowego w połączeniu z jedwabiem dopasowanym cieniem lub kolorem.

Dla nigdy wychodzących z mody kostjumów angielskich używany jest tylko „covercoat”.

Spódnica wązka dość z wypustkami jedwabnymi przy kołnierzu i mankietach. Wypustki te używane są również do płaszczów wiosennych, które jednak znacznie mniej będą modne niż w roku zeszłym. Panie powrócą do niego dopiero w sezonie letnich wyjazdów.

Na zakończenie parę słów o bluzkach. Są one długie, spadające na spódnicę i zakończone na biodrach paskiem. Od tej zasadniczej linii są wprawdzie drobne odchylenia i fantazje, ale ogół jednak utrzymuje się fason nadający figurze kobiecej kształty smukłe i wydłużone.

Przemysł i handel

OBLIGACJE POŻYCZKI ZŁOTEJ PODWYŻSZONO NA 85.000 MK.

(-) Rozporządzeniem minist. skarbu została zmieniona począwszy od dnia 26 lutego cena emisyjna obligacji 8 proc. państwowej pożyczki złotej z r. 1922, a mianowicie na podstawie obliczenia przyjęto wartość złotego polskiego 8500 mk. pol., wobec czego cena obligacji 10000 mk. i 10 zł. pol. wynosi 85000 mk., a cena obligacji 50000 mk. pol. 425000 mk. pol.

Rozporządzeniem min. skarbu z dn. 23 bm. został przedłużony termin sprzedaży 8 proc. państwowej pożyczki złotej do 15 marca br.

NASZ HANDEL ZAGRANICZNY.

(-) Główny urząd statystyczny ogłasza następujące dane o handlu zagranicznym Rzeczypospolitej Polskiej w sierpniu 1922 r.:

Handel zagraniczny Polski w sierpniu 1922 roku wyraża się poniżej przytoczonymi liczbami, którym w nawiasach odpowiadają dane za sierpień 1920 roku.

Przywóz do Polski wyniósł 150.505 ton (349.571 ton), wartości 87.543 milionów marek w tem 16.675 ton (261.269 ton) węgla, wartości 886 milionów marek.

Wywóz z Polski wyniósł 1.153.524 ton (176.514 ton), wartości 87.983 mil. marek, w tem 806.051 ton (8280 ton) węgla, wartości 20.879 milionów marek.

Liczby powyższe jak i w miesiącach poprzednich 1922 roku, nie obejmują obrotu przez w. m. Gdańsk. Ponadto, wskutek bardzo złożonych i nieregulowanych stosunków granicznych na Górnym Śląsku wywóz węgla podany powyżej nie jest zupełny.

Po raz pierwszy bilans handlowy w sierpniu ukształtował się czynnie, wykazuje 100,5 proc.

Jak wykazuje porównanie z rokiem zeszłym, zawdzięczać to należy nietylko przerwaniu przywozu i rozpoczęciu znacznego wywozu węgla górnośląskiego — ale w znacznej mierze także

ogólnemu ożywieniu obrotów, a w szczególności wywozu.

Wartość wywiezionych wyrobów gotow. wynosiła 47.977 milionów marek, czyli 54,5 proc. cent ogólnej wartości wywozu.

FAŁSZYWE MARKI NIEMIECKIE

(2) Fałszywe banknoty Rzeszy niemieckiej 1000 marek ukazały się w obiegu między innymi w Bytomiu i w Gdańsku. Prawdopodobnie wkrótce ukażą się i u nas. Fałszyfikaty noszą datę 15.9.22. Można je poznać po tem, że brak im obramowania ornamentacyjnego przy podruku nad którym znajduje się liczba 100^o.

Giełda Łódzka z dnia 6 b. 1923

| | | w płac. | żadan. | tranz |
|--------------------|---------|---------|--------|-------|
| Dolary St. Zjedn. | czeki | 43750 | 43000 | — |
| Franki belgijskie | gotówka | 44000 | 44500 | — |
| Franki francuskie | czeki | 2275 | 2350 | — |
| Franki szwajc. | gotówka | 2665 | 2700 | — |
| Korony austriackie | czeki | 8250 | 8300 | — |
| Funtki angielskie | gotówka | 0,65 | 0,64 | — |
| " " | czeki | 208000 | 209000 | — |

| | | | | |
|---------------------------------|---------|------|------|---|
| Korony czeskie | " | 1350 | 1350 | — |
| Marki niemieckie | gotówka | 1,80 | 1,95 | — |
| " | czeki | 1,75 | 1,90 | — |
| Miljonówka | " | — | 1725 | — |
| Bank Związku Spółek Zarobkowych | " | — | — | — |

Giełda Łódzka nieurzędowa

Wczoraj na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi tendencja była słabsza przy niewielkich obrotach.

Płacono.

| | | | |
|---------------|---------|---|-------|
| Dolary | 44000 | — | 43000 |
| Funtki | 205,000 | — | — |
| Franki franc. | 2700 | — | 2690 |
| " belg. | 23,0 | — | — |
| " szwajc. | — | — | 8200 |
| Marki niem. | — | — | 1,95 |
| Kor. austr. | 0,65 | — | 0,64 |
| " czesk. | — | — | 1325 |
| Liry | 2100 | — | — |
| Leje rum. | 200 | — | — |
| Wiedeń czeki | 0,65 | — | 0,64 |
| Berlin czeki | 1,91 | — | 1,90 |
| Miljonówki | 1800 | — | 1750 |
| Ruble (złote) | 25,000 | — | — |
| (srebr.) | 15,000 | — | — |

Giełda warszawska.

| | | | |
|-----------------|-------|--|---------------|
| Dol. St. Zjedn. | 45250 | | Franki franc. |
| Marki niem. | 1,76 | | Funtki |

Czeki i wpłaty.

| | | | | |
|--------|---------|--|-----------|--------|
| Belgia | 2300 | | Łondyn | 204500 |
| Berlin | 1,77 50 | | Nowy Jork | 42750 |
| Gdańsk | 1,77 50 | | Paryż | 2885 |
| Praga | 1290 | | Wiedeń | 65 |

Akcje.

| | |
|---------------------------|-------|
| Bank Dyskontowy | 40000 |
| " Handlowy | 73000 |
| " Dla handlu i przem. | 24000 |
| " Kredytowy Warszawski | 15000 |
| " Przemysłowców łwowskich | 5800 |
| " Zjednocz ziem. polskich | 15500 |
| " Związku Spółek Zarobk. | 18000 |

| | | | | |
|------------|--------|--|--------------|----------|
| Kijewski | 12950 | | Starachowice | 39600 |
| Wit i | 153500 | | Pocisk | 5250 |
| Częstocice | 177000 | | Parowozy | 13700 |
| Cukier | 16500 | | Zyrardów | 1,525000 |
| Pirley | 5750 | | Borkowski | 5700 |
| Drzewo | 145500 | | Za wierce | — |
| Węgiel | 112000 | | Jabłkowski | 12500 |
| Cegielski | 89000 | | Zegluga | 4500 |
| Lilipow | 69000 | | Haberbusch | 29000 |
| Ostrowiec | 14100 | | Naita | 7000 |
| Karasiński | 33000 | | Nobel | 17600 |
| Zielński | 42000 | | Gostawice | 58,000 |
| Radzki | — | | — | — |

Czas odnowić prenumeratę na marzec.

Tylko dwa występy zespołu art. teatru Małego w Warszawie pod dyr. ARNOLDA SZYFMANA. na czele **ANTONI FERTNER** || **ZABAWA W MIŁOŚĆ** Scala Scala
 Dzisiaj i JUTRO o godz. 8.30 w. Bilety w kasie teatru „Scala”.

CORSO Tragedja Rosji i jej 3 epoki
 ZIELONA 2. Dzs i codz. Mikolaj II, Kiereński, Lenin, Trocki. 4046

OGŁOSZENIE.

Niniejszym podaję do wiadomości, że na podstawie reskryptów Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 6 marca 1923 r. zaprowadzona została, z ważnością od dnia 1 marca tegoż roku, dla Kasy Chorych m. Łodzi (L. dz. 734|VII),

Powiat. Kasy Chorych w Pabjanicach (L. dz. 735|VII) „ ” „ w Tomaszowie Maz. (L. dz. 736|VII) nowa skala płac ustawowych, obejmująca obok dotychczasowych 22 grup, dalsze 6 grup zarobkowych z ustawową płacą dzien. 40.000 mk. w najwyższej 28 grupie zarobkowej.

Szczegółowe tabelki składek członkowskich, odpowiadające nowej skali, zostaną niezwłocznie wydrukowane i będą wydawane zgłaszającym się po nie firmom w Centrali Kasy Chorych m. Łodzi przy ul. Wólczańskiej № 225, względnie w Powiatowych Kasach Chorych w Pabjanicach i Tomaszowie - Mazowieckim. 5759ds1

(—) **Dr. Ed. Giebartowski**
 Komisarz organizujący Kasy Chorych w Województwie Łódzkim.

POSZUKUJE Płatni praktykanci
 do zakładu ogrodniczego potrzebni od zaraz. Zgłaszać się: zakład ogrodniczy, Józef Psarski, S-ka, (dawnej E. Gundlach) Wileńska 7 (Karolew.) 1573b

Dr. HENRYK GOLDBERG 5721ds1
 Röntgenolog otworzył nowy dział terapii głębokiej. Leczenie gruźlicy, guzów (złośliwych i dobrotliwych) KAROLA 4 od 9-10 i od 5-5 „Unitas” Pusta 19 od 10-1 i od 5-7 w.

Kupię
 150 do 200,000 cegły budowlanej. Oferty z podaniem ceny uprasza się składać do „Rozwoju” pod „Cegła”. 5760b

Wyrób i sprzedaż
 pończoch i skarpetek wyłącznie z najlepszej przędzy i jedwabia przyjmuje obstalunki i nadrabianie z własnej i powierzanej przędzy lub jedwabia
I. MANELO 12582
 Łódź, Konstantynowska 46 front II-gie piętro. UWAGA: Większe obstalunki oddać na raty.

Na raty! 4999s3o **Na raty!**
 Wszelką garderobę męską i damską, obuwnicę, rozmaite towary lokalne, bieliznę i t. p. UWAGA: Wykonuje wszelkie obstalunki podług najnowszych fasonów „Ekonomja” Główny Rynek 5/6.

Do Myśliwych!
 Kupujemy świeże skóry z dzikich zwierząt całego świata jak: Lisy, Wilki, Kuny, Tchórze, Wiewiórki, Sobole, Kangury i t. p. Kupimy nie tylko te, które sami upolujecie, lecz jeżeli kapienie od innych myśliwych i przynieście do nas, możecie zarobić ładne pieniądze. Prześlij skórę na próbkę, a damy Ci cenę. Kupujemy tylko świeże skóry **S. FIRTKO** 246 Penn Ave. Pittsburgh Pa United States of America. 5035b0

Pracownia kapeluszy damskich **„Lucyna”**
 ul. Cegielińska 87 m. 18 dojazd tramwajem № 8, przyjmuje obstalunki i przeróbki podług najnowszych modeli warszawskich i zagranicznych. Poleca się kapelusze gotowe. Ceny bardzo przystępne. 5763d
Kto zpp. kapitalistow
 zechce dopomóc materialnie do skonstruowania nader doniosłego wynalazku. Łaskawe zgłoszenia pod „E. A. K. 1923” poste-restante Toruń-Pomorze 568b1

Planta - Planta - Planta

Sp. Akc. „PLANTA“

poleca wypróbowane mieszanki roślinne:

Astmoza do picia przeciw duszycy (astmie)

Lapifeloza o przyjemnym smaku przeciw kamieniom żółciowym

Kapilosan do wzmocnienia włosów i mycia głowy.

Sp. Akc. „PLANTA“, Warszawa, Chłodna 43. Tel. 102-12.

Przedstawicielstwo i główna sprzedaż: (5376b)

Tow. Akc. L. SPIES i SYN, Piotrkowska 107

Plany koncesyjne

i projekty budowlane opracowuje się Al. Kościuszki
3, I piętro m. 2 od g. 3-6-aj. 149:20

MASZYNY do pisania

„ORZEŁ“ ostatnie modele i inne systemy w wielkim wyborze po najniższych cenach. Taśmy I-a, kalka, Reperacja Nauka pisania na maszynach 5357dl
ADOLF GOLDBERG, Andrzeja 1 1-sze piętro

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AA Meble sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechódzki Piotrkowska 108 6262-0

A Szafy, łóżka, stoły, biurka, kredensy sprzedam Sienkiewicz 59 oficya drugie wejście drugie piętro mieszkania № 28 **PIECHOTA**. 1486-1

Do sprzedania: majątki ziemskie, gospodarstwa rolne, domy, wille, place, interesa handlowe poleca biuro „Fortuna“, Łódź, Wólczańska 165, tel. 14-28. 1283-18

Majątki ziemskie, nieruchomości, interesy handlowe i t.p. sprzedają biura Taszyckiego Łódź Piotrkowska 90 telefon 840, Bydgoszcz Dworcowa 15. 1433-3

Sprzedam drzewka we wszystkich gatunkach oraz sarnę oswojoną, maszynę do cegły cementowej 2 wiorsty za Zgierzem Dąbrówki, Malice Tomasz Rodak. -3

Power w dobrym stanie do sprzedania, Piotrkowska 133, S. Skarżyński. 1579-1

Kupię sofę lub kozetkę. Oferty z ceną do „Rozwoju“ pod „Kozetka“. 1575-9

2 składy węgla, drzewa, budkę w śródmieściu, rozmaite skały, domy wille, gospodarstwa, młyny, fabryki do sprzedania Piotrkowska 197, „Pośrednik“. 1570-2

Uprząż (na konie) angielska i krakowska do sprzedania, Piotrkowska 133, S. Skarżyński. 1578-1

Sprzedam kierat stary. Orla 8, m. 8. 1576-2

Maszyna do szycia (Singer) i rower wolne koło do sprzedania. Doły ul. Dolna № 38 m. 8 Janer. 1572-2

Szewską maszynę i maszynę do szycia sprzedaje Richter, ul. Główna № 67, m. 18. 1571-2

Sprzedam ręczną maszynę Singer. Magistracka 14, m. 17. 1550-1

Rower z wolnym kołem do sprzedania. Ul. Franciszkańska 38, m. 26. 1551-2

Meble z dwóch pokoi, sklep bez mieszkania, kawiarnię z meblami sprzedaje „Pośrednik“, Piotrkowska 197. 1600-2

Jest sztanca balansowa mechaniczna do sprzedania. Zgierska 81, Imbs. 1594-2

Pokój z kuchnią do sprzedania z meblami. Wiadomość: ul. Napiórkowskiego, róg Dębowej w sklepiku. 1594-1

Sprzedaję towarów białych i kolorowych po cenach fabrycznych w domu chrześcijańskim. Rozwadowska (Zamenhoffa) 25, m. 14. 1605-5

Sprzedam kuźnię z naczyniami. Wiadomość: Chojny ul. Poprzeczna № 10. 1568-2

Domek, 6 mieszkań i 2 szopy z ogrodem zaraz do wydzierżawienia Wiadomość w sklepie ul. 6-go Sierpnia 9A. 1604-3

Radogoszcz. 11 morgi ziemi, za budowania gospodarcze, las, sek, ogród owocowy do sprzedania. Zgierska 11, m. 8. 1602-3

Smokingowy garnitur na średni wzrost nowy, okazynie do sprzedania u krawca. Szkolna 29 1601-1

Do sprzedania sklep z mieszkaniami. Ludwiki № 25. 1613-4

Kupię domek do 10 milionów. Of. pod „Tysiąc“ do „Rozwoju“. 1611-5

Różne:

Akuszka Pipikowa przyjmuje pani miejscowe i przyjezdne Piotrkowska 132 -14. 1327-9

Skóry, przybory szewskie formy, prawidła, prawidła. Sienkiewicza 25. 1496-1

Młodzieniec z 5-o klasowym wykształceniem gimnazjalnym i znajomością buchalterii z braku utrzymania poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty do „Rozwoju“ pod „Młodzieniec“. 1469-3

Poszukuje maszynki do wyrobienia sznurowadeł i tasemek, zgłoszenia przyjmuje Stańkiewicz ul. Krakowska Nr. 35 w Częstochowie. 1538-1

Dolar

idzie w górę. Mimo to firma Szmechel i Różner, Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160 sprzedaje garnitury męskie, palta, spodnie po tanich cenach. (5554k2)

Potrzebna zdolna panna krawcowa. Pańska 68 I piętro (oficya) 5760-3

Bardzo dobrze udziela lekcji doświadczony 6-o klasista. Specjalność matematyka. Zgłaszać się od 3-8. Piotrkowska 257, m. 14, lewa of. 1561-1

Mieszkanie, pokój z kuchnią skromnie umeblowane, na Al. Kościuszki, pierwsze piętro, odstąpię. Oferty z zaofiarowaną ceną do adm. „Rozwoju“ pod „Eszet“. 1552-1

Pracownia sukien „Wandy“, Główna 55, II piętro, front, wykarczta starannie i elegancko kostiumy od 140,000, płaszcze 120,000, suknie 50,000. 1565-1

Firanki, kapy, obrusy, ręczniki, jak wogóle wszelkie towary tekstylowe najtaniej, najwygodniej nabyć można u Leona Rubaszki, Kilińskiego 40, m. 10-1567-9

Kapelusze damskie od najskromniejszych do najwykwintniejszych przerabia i nowe wykonuje po cenach bardzo niskich ul. Nawrot 37 m. 7 prawa oficya III piętro Kujawska. 1522-1

Na wieś potrzebna kucharka z pieczeniem chleba i ciasta. Zgł.: Cegielniana 1, m. 1, wtorek, od godz. 1-3. 1555-1

Pokój, ewentualnie dwa, z niekrepującym wejściem na Kilińskiego odstąpię. Zgłoszenia z ceną do adm. „Rozwoju“ pod „W. Z.“ 1553-1

Krawcowom zdolnym wydaję do domów szycie sukien. Zgłaszać się do firmy A. Cabanek, Napiórkowskiego 49. 1577-5

Potrzebna chemiczka. Kilińskiego 49, pralnia. 1556-3

Przyjmę chłopca do praktyki. Piotrkowska 133, S. Skarżyński. 1580-1

Inteligentna wdowa, dobra gospodyn poszukuje posady w dużym domu lub u samotnego. Oferty do „Rozwoju“ dla „F. R.“ 1562-1

Potrzebna zdolna prasowaczka. Piotrkowska № 17, w podwórzu. 1612-2

Kto by wiedział gdzie się znajduje Wincenty Ochman, ur. 1835 r., zechce zawiadomić żonę Franciszkę, zam. w Łodzi, Grabowa 19. 1611-1

Samotna kobieta, umiejająca do brze gotować potrzebna do małego gospodarstwa. Oferty sub „L. H.“ 1597-1

Potrzebna podręczna do kamizelek. Sienkiewicza 64, m. 90 1617-4

Potrzebni czeladzie na damską i męską robotę. Ul. Andrzeja 49, Błaszczuk. 1599-2

POKÓJ wspólny dla jednego pana do wynajęcia. Cena przystępna. Gdańska 19, m. 7. 1610-3

Potrzebna zdolna podręczna do krawiecczyn. Piotrkowska № 40 1598-1

Inteligentny młody człowiek udziela korepetycji w zakresie 3-ech klas. Specjalność rosyjski. Oferty do „Rozwoju“ pod „13“ 1616-2

Młody człowiek, umiejający do brze czytać i pisać po polsku, niemiecku i po rosyjsku, poszukuje pracy. Oferty do „Rozwoju“ pod „Młody“. 1618-2

Młody handlowiec, umiejający pisać na maszynie, stenograf, ze znajomością polskiego i niemieckiego poszukiwany. Oferty sub „Handlowiec“ do adm. nin. pisma. 1596-1

Mieszkanie w Warszawie, 2 oddzielne pokoje, wspólna kuchnia, zamienię na 3 pokojowe w Łodzi. Warunki do omówienia telefonem 16-15. 1609-1

Zagubione dokumenty

Sniady Bolesław zagubił kartę powołania, wydaną w Sieradzu. 1569-2

Grabiszewski Józef zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi oraz legitymację Związku Maistrów Włókienniczych Rz. P. w Łodzi. 1574-2

August Sisler zażądał tymczasowe zaświadczenie demobilizacji, wydane w Kaliszu. 1563-2

Aulich Stefan zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną w Kutnie. 1560-2

Zaginął dowód osobisty wydany z gminy Brus, powiatu Łódzkiego, na imię Florjana Hol. 1571-2

Tomalak Franciszka zagubiła paszport niemiecki oraz patent V kategorii, wydana w Łodzi. 1557-2

Pakula Władysława zgubiła tymczasowy dowód osobisty wydany z gm. Kowale-Pańskie pow. Turckiego. 1603-5

Boruch Czesław zagubił dokumenta wojskowe i pieniądze Uczciwy znalazca zechce zwrócić do 12 Komisariatu, przy ul. Rzgowskiej. 1595-3

Kupuję

placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterię, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32 naprzeciw lombarda i p. L. Milich. 215K20

Ogórki

kiszzone na kopy i beczki do nabycia u Hugona Geislera Główna 21. (365K6)

Płace

150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobę Konstantynowska 7, Milich prawa oficya, 1-sze piętro

Torebki

pończochy, galanterię męską poleca

na raty

R. GRABWIECZKI
Gzielna 2. 5713b

Dr. Artur Banasz

urolog. (535)
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych; chroniczne rzeżączka. Od 5 1/2 - 7 w. Monuszki 11.

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 600 mk., za tekstem 500 mk., zwozajnie 250 mk., wśród drobnych 350 mk., nekrologi 500 mk., komunikaty 500 mk., za wiersz milimetrowy lub jego nieśoc. Jedno ogłoszenie bezterminowe 60 mk., za wyraz, dużo litery 300 mk., dla poszukujących pracy 50 mk., najniższe ogłoszenie 400 mk. Ogłoszenia zamieszczone 50 proc. drożej. Zagraniczne ogłoszenia przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 tamy, za tekstem 5 tamów. Artykuły bez oznaczenia honorarjuna uważa Redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-9, po 6-9 dolozą się 50 proc. Za bezterminowe wyhodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwójka obowiazuje już przyjęta od dnia zmiany bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój“ można zamawiać można zamawiać w Zgierz u p. Lacha w Fabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Tabalkowe i fantazyjne 50 proc. ordożej.